



Warszawa, dnia 18 czerwca 2015 roku

Pan  
**Adam Korol**  
Minister Sportu i Turystyki

ul. Senatorska 14  
00-082 Warszawa

*dot.: konieczności niezwłocznej kontroli w Polskim Związku Żeglarskim*

Szanowny Panie Ministrze,

w nawiązaniu do pisma z dnia 20 maja b.r., skierowanego do pana poprzednika, ministra Andrzeja Biernata, przekazuję w załączeniu artykuł opublikowany w gazecie „Głos Polic” (dodatek do „Głosu Szczecińskiego”, wydanie z dnia 29 maja b.r.). Artykuł ten, podobnie jak moje pismo z dnia 20 maja b.r. opisuje dramatyczną sytuację zniszczeń infrastruktury technicznej (nabrzeża) oraz katastrofalny stan techniczny jachtów szkolnych w Centralnym Ośrodku Żeglarskim w Trzebieży, należącym do Polskiego Związku Żeglarskiego.

Doprowadzenie do takiego stanu COŻ w Trzebieży, który przez dziesięciolecia był najbardziej znanym i uznanym w Polsce ośrodkiem szkolenia młodzieży w żeglarskim morskim może nosić znamiona nie tylko czynów przestępczych zagrożonych sankcjami z art. 231 oraz 296 Kodeksu karnego, o czym powiadomiono ministra sportu i turystyki ww. pismem z dnia 20 maja b.r., ale także **stanowić może naruszenie licznych postanowień Statutu Polskiego Związku Żeglarskiego**. Obecny stan degradacji technicznej ośrodka i jachtów szkolnych oraz konflikt prawny PZZ z dotychczasowym zarządcą COŻ może być uznany w szczególności za naruszenie:

**§ 7 Statutu PZZ** – poprzez znaczące umniejszenie możliwości realizowania jednego z celów PZZ, jakim jest wspieranie rozwoju żeglarskiego, w szczególności młodzieżowego;

**§ 8 pkt 12** – poprzez znaczące umniejszenie możliwości prowadzenia przez PZZ szkoleń żeglarskich, organizowania regat, obozów, pokazów, kursów, odczytów itp. przyczyniających się do realizacji celów Związku;

**§ 8 pkt 18** – poprzez znaczące umniejszenie możliwości popularyzacji przez PZZ żeglarskiego wśród młodzieży;

**§ 8 pkt 26 i 27** – gdyż w obecnej sytuacji Centralny Ośrodek Żeglarski w Trzebieży od grudnia ub.r. ani nie jest „prowadzony” ani nie obsługuje żeglarskiego i wodniackiego ruchu turystycznego;

§ 22 pkt 2 – gdyż działania i zaniechania Zarządu PZZ uniemożliwiają realizowanie statutowych celów Związku w COŻ w Trzebieży;

§ 22 pkt 6 – gdyż działania i zaniechania Zarządu PZZ względem COŻ w Trzebieży, a zwłaszcza stacjonujących tam jachtów szkolnych, prowadzą do wielomilionowych strat w majątku Związku, w odniesieniu do wielu jachtów są to już najprawdopodobniej straty nieodwracalne, kwalifikujące je do złomowania;

§ 29 – gdyż Komisja Rewizyjna PZZ najwyraźniej zaniechała wykonywania swoich statutowych zadań w zakresie kontrolowania działalności statutowej, gospodarczej i finansowej w COŻ w Trzebieży;

§ 31 – gdyż Komisja Rewizyjna nie podejmując działań kontrolnych wobec COŻ w Trzebieży nie informowała przez to Zarządu ani Sejmiku PZZ o uchybieniach, które doprowadziły do degradacji technicznej nabrzeża i jachtów szkolnych w COŻ w Trzebieży, nie zgłaszała wniosków i zaleceń pokontrolnych, nie zgłaszała także odnoszących się do sytuacji w COŻ wniosków w sprawie absolutorium i oceny pracy Zarządu PZZ jako całości lub poszczególnych jego członków.

W tym stanie rzeczy, wykazany powyżej, ponownie składam, na podstawie **art. 241 i 242 kodeksu postępowania administracyjnego, wniosek o niezwłoczne przeprowadzenie przez Pana Ministra w Polskim Związku Żeglarskim kontroli nadzorczej** wynikającej z przepisów art. 16 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie.

**Celem kontroli nadzorczej dokonywanej przez Ministra Sportu i Turystyki powinno być przede wszystkim natychmiastowe powstrzymanie dalszego niszczenia szkolnych jachtów i majątku trwałego w COŻ.**

Jeżeli sytuacja w COŻ przerasta możliwości obecnego Zarządu PZZ, jachty szkolne powinny jak najszybciej zostać powierzone opiece takim podmiotom, które zapewnią ich przygotowanie do sezonu żeglugowego i będą je wykorzystywać szkoleniowo tak, aby zapewniło to finansowanie przynajmniej takiej bieżącej ich eksploatacji do czasu rozstrzygnięcia dalszego losu COŻ w Trzebieży.





# To był tylko sen o marinie

- Jednostki w większości nie nadają się do użytkowania, wiele z nich można jedynie zezłomować
- Dotychczasowy dzierżawca w konflikcie z Polskim Związkiem Żeglarskim, w perspektywie procesy

## Trzebież

Piotr Jasina

piotr.jasina@gs24.pl

Odwiedziliśmy Centralny Ośrodek Żeglarski w Trzebieży. Naszym przewodnikiem był kpt. Jan Dryl, pracownik spółki Smart, która jeszcze jest tu gospodarzem.

- To betonowa czapa, pod którą znajdują się drewniane palisady. Są w bardzo złym stanie - mówi kapitan o nabrzeżu. - Tak naprawdę należałoby wszystko wyburzyć, i zbudować nowe keje i pirsy.

Kapitan pokazuje jednostki, które stanowią majątek ośrodka.

- Tak naprawdę w tej chwili z kilkunastu jednostek do pływania nadają się „Kapitan Głowacki”, „Śmiały”, „Zbigniew Boliński”, „Ina”. Na łozach znajduje się wiele innych jednostek. Wymagają jednak generalnych remontów.

Kapitan wskazuje jedną z większych. Praktycznie cały dziób jest skorodowany. Należy go wyciąć, wstawić nowy. Ale to bardzo kosztowne. Kto się tego podejmie? - pyta retorycznie.

Budynek ośrodka to jedyny element, który napawa optymizmem. Został odremontowany, wymieniono stolarkę, zainstalowano centralne ogrzewanie na gaz. Efekty widać gołym okiem.

### PZZ zarzuca plany

Już w 2007 roku pisaliśmy o planach uczynienia z trzebieskiej marina prawdziwej perły Zalewu Szczecińskiego i ważnego elementu zachodniopomorskiego szlaku żeglarskiego.

Plany zdawały się być realne. Stworzenie infrastruktury tego szlaku marszałek wpisał do najważniejszych inwestycji regionu. Były na to pieniądze w unijnej kasie. Gmina Police pomagała w przygotowywaniu koncepcji Polskemu Związkowi



► Kapitan Głowacki, zwycięzca The Tall Ships Races 2014 przy nabrzeżu, które zdaniem prezesa Smartu grozi katastrofą budowlaną

wi Żeglarskiemu (właściciel ośrodka i portu jachtowego w Trzebieży). PZZ zapowiadał rozbudowę portu jachtowego.

Związek zobowiązał się do współfinansowania przebudowy marina, basenów portowych, modernizacji przystani i zaplecza socjalnego. Był już gotowy projekt, którego realizacja opiewała na 6 mln zł.

- PZZ miał mieć pieniądze ze sprzedaży swoich nieruchomości w Gdyni - mówi wówczas Jakub Pisiński, wiceburmistrz Police. Nie udało im się sprzedać, PZZ odstąpił więc od ubiegania się o fundusze na przebudowę. Sen o marinie przysł.

### Nowy gospodarz

W marcu 2011 r. PZZ podpisał umowę z gdyńską spółką Smart. Wiązano z nią duże nadzieje na przywrócenie ośrodkowi dawnej świetności.

W tej chwili obie strony są w ostrym konflikcie. PZZ zerwał umowę, i znalazł już następcę. Przekazywanie majątku przebiega jednak bardzo opornie.

- Podpisując umowę zostaliśmy zmuszeni do kupienia spółki COŻ - mówi Zdzisław Uherek, prezes spółki Smart. - Przejelismy ją z długami rzędu 350 tys. zł, zaległościami w opłatach, należnościami dla pracowników itd. Z 20 jednostek, którymi dysponował przejmowany przez nas COŻ, nawet połowa nie kwalifikowała się do żegluga.

Prezes przypomina, że w ub.r. Kapitan Głowacki wygrał w swojej klasie The Tall Ships Races.



► Budynek portu jachtowego wygląda już inaczej. Wymieniono stolarkę okienną, drzwi, naprawiono dach. Jest nowe ogrzewanie

- Wcześniej przeprowadziliśmy generalny remont zagłowca za prawie 300 tys. zł - dodaje.

Uherek zapewnia, że zgodnie z umową z PZZ, Smart miał inwestować we wszystko, co na lądzie natomiast związek - w nabrzeża, infrastrukturę hydrotechniczną itd.

- Nie zainwestował ani złotówki - podkreśla prezes. - Północne nabrzeże, najważniejsze grozi wręcz katastrofą budowlaną. Co gorsza, po jakimś czasie okazało się, że umowa dzierży jest nieważna, bo brakuje zgody ministra SP.

### PZZ dementuje

Jerzy Domański, dyrektor Wydziału Majątkowo-Inwestycyjnego Polskiego Związku Żeglarskiego dementuje zarzuty.

Weryfikacja zadeklarowanych przez Smart remontów i inwestycji wykazała, że zakres prac był znikomy w stosunku do tego jaki ustalono określając zasady współpracy jeszcze w 2011 r. - wyjaśnia dyrektor.

W październiku ub.r. PZZ zerwał współpracę z firmami Smart i COŻ.

- Podjęliśmy działania formalno-prawne zmierzające do wyegzekwowania wszelkich zobowiązań tych firm wobec PZZ - dodaje Domański.

Obecnie w Trzebieży trwa przejmowanie majątku. Dyrektor zarzuca obstrukcyjne działania prezesowi Smartu. Ten z kolei oczekuje zwrotu zainwestowanych pieniędzy, ponad 2 mln zł. ●

©/©

ZAKŁAD KAMIENIARSKI  
**LASTRICO**  
*Jan Ziętek*

WIOSENNE  
OTWARCIE  
GALERII

**NAGROBKÓW GRANITOWYCH!**

Galeria znajduje się w Policach, przy ul. Tanowskiej  
- teren Zakładu Pogrzebowego „Ku Słońcu”



**Blisko 150 modeli, różne kolory, montaż w przeciągu  
2 tygodni od zamówienia, napisy w cenie!**